

Walka o schedę po Mao

30 maja 2014

Ponad 35 lat temu, w grudniu 1978 roku nastąpił punkt zwrotny w historii Chin. Zwycięski Deng Xiaoping przeforsował na reformy, które rozpoczęły chiński cud gospodarczy. Jak do tego doszło?



Pierwszej połowie lat 70. XX wieku, Mao Zedong, nominalny Przewodniczący Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, mający status żywego boga i nazywany Wielkim Sternikiem, był w takim stanie fizycznym, że nie mógł realnie sprawować pełni władzy. W 1973 roku jego kondycja na tyle się pogorszyła, że nie miał sił wziąć udziału w X Zjeździe KPCh. Miał wtedy 80 lat. Swoją kartkę wyborczą oddał Wang Hongwenowi, robotnikowi z Szanghaju, co zostało odebrane jako preludium do mianowania Wanga następcą Mao. Od tego czasu stan przewodniczącego tylko się pogarszał.

POWRÓT DENG XIAOPINGA

Na początku 1973 roku nastąpiło także wydarzenie mające olbrzymie znaczenie dla przyszłości. Działając pod wpływem premiera Zhou Enlaia, Mao ułaskawił wówczas uwięzionego a potem zesłanego na prowincję byłego sekretarza generalnego partii, Deng Xiaopinga. Przywrócono go do łask i mianowano

wicepremierem. Deng razem ze swoim protektorem starali się zapanować nad chaosem i przywrócić porządek w zdewastowanym przez rewolucję kulturalną kraju. Lata 1973–1976 stały się okresem walki tego tandemu z radykalną, lewacką frakcją w partii, która została potem nazwana „bandą czworga”, kierowaną przez niezrównoważoną emocjonalnie żonę przewodniczącego Mao, Jiang Qing, zwaną na Zachodzie „Madame Mao”. W skład grupy wchodził wspomniany Wang Hongwei, a także sztywny doktryner Zhang Chunqiao i krytyk literacki Yao Wenyyan. Dwaj pierwsi byli członkami Stałego Komitetu Biura Politycznego, a więc najbardziej ścisłego kierownictwa partii.

Rozstrzygnięcie nastąpiło w 1976 roku. Na przełomie tego i poprzedniego roku obie strony poniosły ciężkie straty osobowe. 16 grudnia 1975 roku zmarł długoletni sojusznik madame Mao, Kang Sheng, piastujący aż do śmierci stanowisko jednego z wiceprzewodniczących partii oraz członka Stałego Komitetu BP. Ale nie te stanowiska były w jego życiorysie najważniejsze. Kang był długoletnim faktycznym szefem Służby Bezpieczeństwa, odpowiedzialnym za masowe represje przeciwko prawdziwym i wyimaginowanym przeciwnikom Mao jeszcze w okresie wojny. Szkolony przez NKWD, przyniósł do Chin stalinowskie metody prowadzenia przesłuchań, które „udoskonalił” dodając im „azjatyckiego kolorytu”. Nazywany był chińskim Berią. Jeszcze większą stratę poniosła druga strona. 8 stycznia 1976 roku zmarł premier Zhou Enlai. Jego śmierć stała się pretekstem do żałobnych manifestacji poparcia dla zmarłego premiera i jego polityki, w których brały udział dziesiątki tysięcy osób mających najzwyczajniej w świecie dość szaleństw rewolucji kulturalnej. Mimo że największa skala przemocy i zbrodni przypadła na lata sześćdziesiąte, to represje trwały nadal.

„BANDA CZWORGA” KONTRATAKUJE

W marcu lewacy postanowili przejść do ofensywy. W Szanghaju, który był ich twierdzą, jedna z gazet opublikowała artykuł, w którym oskarżyła zmarłego premiera, że „kroczył kapitalistyczną drogą”. W ówczesnej kulturze politycznej Chin

było to bardzo poważne oskarżenie, mimo że dotyczyło zmarłego. Takich zawołanych słów używał sam Mao, kiedy chciał zniszczyć swoich przeciwników w partii. Choć nie ma dowodów, że to Przewodniczący inspirował ten atak, Deng musiał poczuć się zagrożony. W odpowiedzi studenci w mieście Nankin, przy cichym poparciu miejscowych władz, zorganizowali demonstrację uliczną przeciwko Zhang Chunqiao i innym lewakom.

W ostatnich dniach marca uliczne zgromadzenia przeniosły się do Pekinu. Z okazji nadchodzącego święta zmarłych Qing Ming (w zależności od roku wypad 4 lub 5 kwietnia) na centralnym placu miasta, słynnym Tiananmen, mieszkańcy zaczęli składać pod pomnikiem Bohaterów Ludowych wieńce poświęcone zmarłemu premierowi. Przychodziły setki tysięcy ludzi.

5 kwietnia władze zablokowały dojście do placu, a następnie wezwały zebranych tam do rozejścia się. Posłuszni wezwaniu, zgromadzeni stopniowo opuścili plac. Pozostało na nim kilka tysięcy najbardziej zdeterminowanych młodych ludzi. Zostali otoczeni przez tzw. Milicję Robotniczą uzbrojoną w pałki. Akcja ta, przypominająca najazd tzw. aktywu robotniczego i ORMO na Uniwersytet Warszawski w marcu 1968 roku, miała o wiele bardziej tragiczne konsekwencje niż w Warszawie. Zginęło wielu osób, niektóre źródła mówią nawet o ponad stu.

Wydarzenia kwietniowe dały radykałom pretekst do oskarżenia Deng Xiaopinga o inspirowanie zamieszek. Mao kazał zrzucić Denga z jego pozycji. Pozbawiono go nie tylko urzędu wicepremiera, ale prawie wszystkich stanowisk, które w międzyczasie osiągnął (wiceprzewodniczącego KC KPCh, szefa sztabu generalnego, wiceprzewodniczącego komisji wojskowej KPCh). W odróżnieniu jednak od pierwszego swojego upadku, na początku rewolucji kulturalnej, Deng nie stracił wszystkiego. Nie został poddany represjom, a ponadto Mao nie pozwolił usunąć go ze stanowiska członka Komitetu Centralnego KPCh. Ta zadziwiająca „łaskawość” Wielkiego Sternika brała się z wyrachowania. Mao nie chciał być zakładnikiem żadnej frakcji i niczym cesarz dyrygował „swoim dworem”, bezlitośnie stosując

zasadę dziel i rządź, żeby żadna grupa w partii nie osiągnęła pozycji będącej zagrożeniem dla jego niepodlegającej żadnej krytyce władzy.

Po upadku Denga radykałom wydawało się, że nadchodzi ich czas, tym bardziej, że trzecia frakcja, złożona z wojskowych, została bardzo osłabiona na wspomnianym X zjeździe KPCh, kiedy to liczba przedstawicieli armii wybranych do Komitetu Centralnego spadła o połowę w stosunku do poprzedniego zjazdu. Było to pokłosie utraty zaufania Mao do kadry dowódczej, spowodowanej spiskiem wyznaczonego na jego następcę marszałka Lin Biao. Pewni już siebie radykałowie zostali niemile zaskoczeni, ponieważ Przewodniczący wybrał na swego sukcesora nie Wang Hongwena, ale pochodzącego z biednej chłopskiej rodziny Hua Guofenga. Niewątpliwie jednym z czynników, który zadecydował o tej decyzji, był fakt, że Hua pochodził z prowincji Hunan, tak jak sam Mao.

UPADEK „BANDY CZWORGA”

W lipcu 1976 roku północne Chiny nawiedziły silne trzęsienia ziemi, które według oficjalnych danych spowodowały śmierć ćwierć miliona ludzi. Zgodnie z chińską tradycją zostało to odczytane jako zapowiedź przesilenia na samym szczycie władzy. 9 września 1976 roku zmarł przewodniczący Mao. Jego śmierć uruchomiła lawinę wydarzeń. Radykałowie próbowali przejąć władzę, ale okazało się, że nie mają zupełnie poparcia w wojsku, a sama „first lady” jest znienawidzona przez społeczeństwo.

Rola armii okazała się kluczowa. Generałowie chcieli doprowadzić kraj do porządku i przekonali wahającego się Hua Guofenga, żeby stanął po ich stronie. Nowy przewodniczący uznał, że w tej chwili bardziej zagrażają mu radykałowie niż osłabione stronnictwo Deng Xiaopinga. Nie cały miesiąc po śmierci Mao liderzy tej pierwszej frakcji zostali aresztowani przez wojskowych, w perfekcyjnie przeprowadzonej akcji będącej w pewnym sensie zamachem stanu. Przez pewien jeszcze czas

trwały odosobnione starcia jednostek wojskowych z niektórymi oddziałami wywodzącymi się z Czerwonej Gwardii, których członkowie popierali uwięzionych. Liderzy radykałów, nazwani przez media „bandą czworga”, dopiero po czterech latach stanęli przed sądem, który ich skazał na długoletnie więzienie (w dwóch wypadkach na karę śmierci zamienioną na pozbawienie wolności).

DENG XIAOPING ZDOBYWA WŁADZĘ

Sytuacja Denga była jednak niezbyt dobra. Co prawda obalenie kliki Jiang Qing odsunęło od niego widmo śmierci, która nieuchronnie nastąpiłaby w przypadku objęcia władzy przez madame Mao, ale dla twardego maoisty Hua Guofenga Deng był „kapitalistycznym zdrajcą”. Nowy przewodniczący stawiał go w jednym szeregu z Lin Biao czy ciągle uważanym wtedy za zdrajcę, zamęczonym podczas rewolucji kulturalnej przewodniczącym ChRL Liu Shaoqim.

Walka Denga o powrót do władzy trwała cały rok i zakończyła się sukcesem. Na XI Zjeździe w sierpniu 1977 roku Deng został wybrany na członka Stałego Komitetu Biura Politycznego KC KPCh, stając się nieformalnie trzecią pod względem ważności osobą w partii. Wygrał, ponieważ posiadał przewagę intelektualną nad Hua oraz o wiele większe doświadczenie polityczne. W odróżnieniu od Przewodniczącego KC, który dla wielu był człowiekiem znikąd i mógł co najwyżej zaproponować maoizm w wersji soft, Deng miał program i plan modernizacji gospodarki, który starał się wprowadzić w życie już w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. Deng zdobył też dla swoich planów poparcie armii. Już na jesieni tego samego roku jego frakcja, składająca się w znacznej części z członków elity politycznej represjonowanych w czasie rewolucji kulturalnej, a następnie zrehabilitowanych, odniosła sukces, obsadzając wiele ważnych stanowisk w partii i państwie.

Przez cały rok 1978 trwała zacięta walka o władzę i kierunek. Kiedy Deng uzyskał w końcu przewagę, zwołane zostało trzecie z

kolei plenum Komitetu Centralnego. Harmonogram prac najwyższych gremiów KPCh jest tak skonstruowany, że pierwsze plenum odbywa się na zjeździe, kiedy nowo wybrany KC wybiera swoje ścisłe kierownictwo. Drugie plenum zatwierdza zmiany na stanowiskach państwowych, a dopiero trzecie plenum naprawdę decyduje o polityce na następne lata. Dlatego też batalia o los Chin rozegrała się na III Plenum XI Zjazdu KC KPCh, odbytym prawie półtora roku po samym zjeździe. Podjęto na nim przełomowe decyzje. Przyjęto strategię nakreśloną przez Denga, którą można zawrzeć w jednym zdaniu: „Reformy gospodarcze tak, reformy polityczne nie”. Z niebywałą konsekwencją, aż do dnia dzisiejszego strategia ta jest skrupulatnie realizowana. W pierwszej kolejności plenum podjęło decyzję o reformach na wsi. Wkrótce zniesione zostały komuny ludowe na wsi, a chłopci dostali prawo swobodnej sprzedaży swoich produktów stanowiących nadwyżkę wobec obowiązkowych dostaw, a także otrzymali prawo wieczystego użytkowania ziemi.

* * *

Tak to się zaczęło. Deng Xiaoping zrozumiał to, czego do końca nie chcieli zrozumieć liderzy partii komunistycznych w Europie Wschodniej i w Związku Sowieckim: nie da się utrzymać władzy komunistycznej partii bez reform gospodarczych. W drugiej połowie lat 70. XX wieku Chiny były nie tylko krajem niezwykle biednym, ale też pozbawionym perspektyw. Potworne zniszczenia duchowe i materialne, jakich dokonała rewolucja kulturalna, a tuż przedtem tzw. Wielki Skok, spowodowały, że kraj był pogrążony w gospodarczej stagnacji, a w niektórych dziedzinach następował wręcz regres. Nie można było wykluczyć, że nastąpi gigantyczny bunt mas o skutkach trudnych do przewidzenia, toteż decyzja o rozpoczęciu reform była śmiałą i udaną strategią ucieczki przed katastrofą.

35 lat temu Deng zmienił też kulturę polityczną w zakresie postępowania z odsuniętymi od władzy towarzyszami. Hua Guofeng stracił wkrótce stanowiska na rzecz reformatorów. Premierem został Zhao Ziyang, a szefem partii Hu Yaobang. Mimo to Hua

pozostał w składzie KC aż do 2002 roku, a w 2007 roku był jeszcze delegatem na kolejny zjazd partii. Podobnie w przypadku jego następców, którzy po kilku latach również zostali odsunięci od władzy. Ani Hua, ani Zhao, ani Hu nie trafili do więzienia, co w poprzedniej epoce było niemal regułą.

Autor: Wojciech Tomaszewski

Zdjęcie: NASA (domena publiczna)

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

BIBLIOGRAFIA

1. Deng Xiaoping, Chiny na drodze reform w XXI wieku, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012.
2. Deng Xiaoping, Koncepcja nauki, szkoły i wychowania w ujęciu Deng Xiaopinga: fragmenty przemówień z lat 1938–1992, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
3. Baum Richard, Burying Mao. Chinese politics in the age of Deng Xiaoping, Princeton University Press, Princeton 1996.
4. Góralczyk Bogdan, Pekńska wiosna 1989, Studio Wydawnicze Familia, Warszawa 1999.
5. Inicjatorzy chińskiej reformy gospodarczej: Deng Xiaoping, Hu Yaobang, Zhao Ziyang, Polska Agencja Prasowa, Warszawa 1985.
6. Fenby Jonathan, Chiny. Upadek i narodziny wielkiej potęgi, Wydawnictwo Znak, Kraków 2009.
7. Rodziński Witold, Historia Chin, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992.